

Relacja uczeń – nauczyciel ukazana na podstawie analizy prac plastycznych i wypracowań dzieci

Martyna Probachta, Karolina Sławińska

Wydział Pedagogiczny, Uniwersytet Rzeszowski

A b s t r a k t: W pierwszej części podjęto próbę wprowadzenia do tematu wagi wyrażania własnych emocji, obaw i potrzeb przez dzieci i młodzież w sposób pośredni – za pomocą rysunków i prac pisemnych. Ponadto określono sylwetkę dobrego pedagoga, z naciskiem na cechy pożądane we współczesnym systemie edukacji. Druga część opracowania odnosi się do badań własnych o charakterze jakościowym, które wskazują na sposób postrzegania owych relacji z nauczycielem przez dwie zróżnicowane wiekowo grupy uczniów szkoły podstawowej. Próba psychologicznej analizy prac dzieci dała możliwość określenia ich skrywanych potrzeb odnoszących się do oczekiwanych przez nie cech idealnego nauczyciela. W celu ukazania wyników badań dokonano kolejno próby analizy psychologicznej prac plastycznych uczniów klasy drugiej, a następnie wypracowań uczniów klasy szóstej. Badania pokazały, iż uczniowie szkoły podstawowej oczekują od nauczycieli empatycznego podejścia, dostosowania metod pracy do ich potrzeb i rozwoju technologicznego. Konieczne jest zatem zaangażowanie nauczycieli w wykonywanie zawodu, podjęcie przez nich gotowości do ciągłych zmian oraz samodoskonalenie.

S ł o w a k l u c z o w e: nauczyciel, osobowość nauczyciela, komunikacja interpersonalna, rysunki dzieci, opinie uczniów o nauczycielach

*Nie despotyczny nakaz, narzucone rygory i nieufna kontrola,
ale taktowne porozumienie, wiara w doświadczenie, współpraca i współzycie.*
(Janusz Korczak)

1. Wprowadzenie

Celem niniejszej pracy jest dążenie do wzbogacenia wiedzy o dzieciach i nauczycielach. Podjęto wobec tego próby określenia sposobu postrzegania przez badanych uczniów ich własnych nauczycieli.

Dla pełniejszego zrozumienia prowadzonych badań należy odnieść się do teorii. Nasze rozważania rozpoczęłyśmy od poszukiwań odpowiedzi na z pozoru mało istotne pytania. Czy prace plastyczne dzieci i młodzieży można nazwać dziełami sztuki? Wydano przecież serię znaczków z rysunkami dzieci, widnieją one na naszych listach i pocztówkach. Nauczyciele już w przedszkolu pozwalają dzieciom na swobodne malowanie pędzlami i farbami. Czy nie szkoda tych olbrzymich ilości papieru, które dzieci pokrywają bazgrołami? Czy dzieci muszą się tak brudzić przy zajęciach plastycznych? Czy pięcioletnia Zuzia jest artystką i czy będzie nią, gdy dorośnie? Podstawowe pytanie, na które często dorośli starają się znaleźć odpowiedź, brzmi: Dlaczego dzieci tak lubią rysować? (Popek, 1978).

Wiemy, że dzieci uwielbiają ćwiczenia plastyczne, ale czym jest dla dzieci rysunek? Czy mamy w nim widzieć tylko zniekształcony wizerunek świata, czy też patrzeć na rysunek dziecka jak na ćwiczenie ręki, które może doprowadzić do poprawnego pisma, do sprawnej pracy w rzemiośle, w życiu codziennym? A może to jest coś więcej – może to ich twórczość? Różnego rodzaju wystawy, rysunki dzieci i konkursy wskazywałyby na możliwość dostrzegania w pracach dzieci sztuki. Być może trzeba przede wszystkim rozumieć, że to jest szczególna mowa, sposób rozumienia się ze światem?

Powszechne zainteresowanie twórczością dzieci zaczęło się dopiero w XX wieku. Psycholog szwajcarski Adolf Ferriere mógł napisać, iż nasi ojcowie odkryli Amerykę, nasze pokolenie odkryło rysunek dziecka (Czerwosz, 1986, s. 9). „Jeżeli z dawnych czasów nie ostały się żadne egzemplarze prac dzieci, jeżeli nawet nie przekazano nam o nich wiadomości, to możemy sądzić, że według ogólnej opinii próby artystyczne dzieci nie miały wcale wartości. Nauczyciele i artyści tamtych czasów nie mogliby zapewne zrozumieć skąd biorą się nasze względy dla koślawych rysunków dziecięcych, które nie zasługiwały dawniej na uwagę poważnych ludzi. Po pewnym zastanowieniu można znaleźć wytłumaczenie dawniejszych poglądów, gdyż wówczas pedagogika i psychologia nie dążyły tak usilnie jak obecnie do poznania psychiki dziecka przez baczne obserwowanie wszystkich jego wypowiedzi” (Czerwosz, 1986, s. 10). Nauczyciele i wychowawcy nie sądzili, iż należy patrzeć z uwagą na prace dzieci, których przekaz był dla dorosłych niezrozumiały.

2. Potrzeba artystycznego wyrażania siebie przez dzieci i młodzież dawniej i dziś

Trzeba zdać sobie sprawę z tego, jak wyglądała wszelka graficzna i malarska działalność ludzi, szczególnie dzieci i młodzieży, w czasach gdy rozwój techniki i przemysłu nie był zaawansowany. Nie musimy sięgać aż do papirusów i tabliczek glinianych z Babilonu. Wystarczy uświadomić sobie, jak prymitywne narzędzia i materiały do rysunku miały do dyspozycji dzieci dwieście lub sto lat temu: „W tym czasie w każdej pracowni malarskiej przygotowywano farby we własnym zakresie, pigmenty tarto i łączono ze spoiwem, była to praca żmudna, bo wykonywana prawie całkowicie ręcznie. Materiały malarskie, zwłaszcza barwniki, były drogie, a nie rzadko trudne do zdobycia, a więc takich farb na pewno nie dawano do zabawy dzieciom. Przemysł nie wyrabiał wtedy tanich farb w guziczkach ani kredek, ani farb plakatowych w tubach, inna też była wartość kartki papieru” (Czerwosz, 1986, s. 12).

Aktualnie papier, masowo wyrabiany w fabrykach, należy do produktów najpowszechniejszych w życiu codziennym. Często nie docenia się jego wartości, staje się on kolejnym elementem przyczyniającym się do zaśmiecania miast. Zupełnie inny stosunek do możliwości korzystania z dobrodziejstwa produkcji materiałów papierniczych przedsta-

wiał się dawniej, kiedy to „(...) każdy arkusz miał wartość i dzieciom nie pozwalano bawzić się na czystych, białych kartkach. Dzieci mogły rysować miękkim wapieniem lub węglem na murze, mogły kreślić patykami na piasku, ale deszcz zmywał te rysunki, zdeptywały je kroki ludzi i zwierząt, więc przeminęły bez śladu i nikt nawet nie pomyślał, by o nich pisać. Dopiero razem z produkcją papieru, z masowym wytwarzaniem ołówków czarnych i kolorowych, dopiero gdy farby zaczęto wyrabiać w fabrykach, a nie jak poprzednio w pracowniach malarzy; wtedy dzieci dostały do ręki materiały i narzędzia naprawdę odpowiednie do malowania i rysunku. Materiały łatwe w użyciu i atrakcyjne dały dzieciom możliwość posługiwania się dowolnie kreską i barwną plamą. Od tego czasu można mówić o plastycznej twórczości dzieci” (Czerwos, 1986, s. 16).

Pomimo iż w dobie dzisiejszego rozwoju wiele dzieci nie ma dostępu do takich materiałów rysowniczych, jak pędzle, farby czy kredki, potrafią one wyrazić własne emocje za pomocą zwykłego ołówka i skrawka kartki. Dzieci z bogatą wyobraźnią, wrodzoną wrażliwością na sztukę i otaczający je świat, jak również te niepotrafiące w sposób bezpośredni wyrazić własnego zdania w sposób wyjątkowy pokazują osobowość, potrzeby, mając do użytku jedynie kilka małych, starych, połamanych kredek lub cienki pędzelek i wyschlę resztki farb. Jak się okazuje, niewiele zależy od jakości czy ilości narzędzi rysowniczych, jakimi dysponuje uczeń. Ważny jest efekt jego pracy, wtedy dziecko staje się artystą dającym możliwość wglądu w dziecięce postrzeganie świata. To z kolei może pomóc wychowawcom i nauczycielom w dostrzeżeniu problemów uczniów i wychowanków, które ze względu na natężenie nieraz nie są komunikowane przez dzieci wprost.

3. Istota dziecięcej twórczości artystycznej

Pojęcie twórczości powszechnie kojarzy się z działalnością artystyczną, której efektem końcowym jest dzieło sztuki. Sztuką jest jednak tworzenie wartości estetycznych mających unikalny charakter, które dają możliwość jej przeżywania (Popek, 1978). Twórczością można wobec tego nazwać także prace wykonane przez dzieci i młodzież, które wkładają w to cały swój potencjał. Ważną rolę w procesie twórczym młodego człowieka odgrywają towarzyszące mu emocje, przemiany zachodzące na poziomie poznawczym. „Najistotniejszym elementem procesu twórczego inicjowanego przez nauczyciela w szkole jest koncentracja i silne napięcie emocjonalne uczniów, które w trakcie konkretnej pracy plastycznej umożliwia im przekraczanie siebie. Towarzyszy temu przekraczaniu głębokie zadowolenie z dokonywanej aktualnie pracy, a potem satysfakcja z osiągniętego efektu. Często obiektywna wartość tego, co uczeń robi, jest mizerna, a przecież subiektywnie rzecz biorąc, przekroczenie przez ucznia bariery swych możliwości, pokonanie wątpliwości, jakie go otaczają w trakcie realizacji zadania, a wreszcie aktywna postawa w toku pracy – wszystko to sprawia, że mamy do czynienia z autentycznym procesem twórczym, którego wartości wychowawczej nie da się przecenić” (Czajka, 1979, s. 25). Proces twórczy dziecka daje możliwość ujścia jego pragnieniom, marzeniom, lękom. Ponadto w akcie dziecięcego tworzenia ujawniają się strukturalne cechy osobowości i z tego względu owe dziecięce dzieła sztuki mogą być traktowane jako „testy projekcyjne osobowości” czy też testy psychometryczne dające możliwość ustalenia poziomu rozwoju intelektualnego (Popek, 1978).

Trzeba zatem zadać pytanie: W którym momencie dziecko tworzy? O ile można pokusić się o scharakteryzowanie procesu twórczego i o dokonanie jego oceny, o tyle precyzyjne określenie, kiedy, w którym momencie swej pracy uczeń tworzy, wydaje się niezmiernie

trudne. Proces twórczy sam w sobie jest bardzo ciężko zobiektywizować. Twórców obejmują te same ramy czasowe, jednakże tworzenie z natury zaliczyć można do procesu subiektywnego. Każdy uczestnik owego procesu może przeżywać go w sposób odmienny. Ważne okazuje się wstępne zainteresowanie tematem pracy przez ucznia czy wychowanka, które staje się zarysem do przyszłego działania artystycznego. „Takiej postawie towarzyszy przekonanie, że pracę wykona się dobrze i zgodnie z zamierzeniem. W tym wstępnym myśleniu o pracy mieści się często cała gama przewidywań, jak się będzie pracę realizować, marzeń o pracy już skończonej, mnóstwo pomysłów, rozterek i napięć psychicznych. Być może jest to dla niejednego ucznia najbardziej wartościowy fragment procesu tworzenia” (Czajka, 1979, s. 25).

Malowanie, rysowanie i pisanie uczy dzieci, że nie wszystko wychodzi zawsze po ich myśli i zgodnie z planem. Pragnienia dzieci nie zawsze są zaspokojone, rysunek przecież może nie odzwierciedlić ich zamiarów. Proces twórczy to przygoda. A, jak wiadomo, ważnym elementem każdej przygody jest ingerencja nieprzewidzianego w nasze plany. W trakcie pracy zawsze pojawia się wiele czynników wpływających na motywację dziecka, jakość tworzenia: materiał, którym operuje uczeń, nastrój (często zmienny), ciekawy pomysł koleżanki lub kolegi z ławki, cenna uwaga nauczyciela itp. Wszystkie te czynniki stawiają ucznia wobec wielu nowych możliwości, z których on sam musi wybierać. Pojawiają się niestety konflikty. Dzieci i młodzież do pewnego wieku malują bezkonfliktowo: „(...) ważnym momentem, w którym dokonuje się akt twórczy, jest sama praca. Bardzo często uczniowie nie potrafią wykrzesać z siebie (...) wstępnego entuzjazmu. Podejmują pracę bez przekonania. Nie jest to na pewno sytuacja najlepsza, ale należy uczniów mimo wszystko do pracy zachęcić, ponieważ kontakt z materiałem malarskim sam w sobie jest czynnikiem pobudzającym wyobraźnię i może doprowadzić do zakończenia pracy sukcesem” (Czajka, 1979, s. 26).

4. Relacja nauczyciel – uczeń

W tym podrozdziale pragniemy wziąć pod uwagę dwie kwestie:

1. Relację *nauczyciel – uczeń* w odniesieniu do nauczycieli plastyki i ich obowiązku motywowania uczniów do podejmowania twórczości artystycznej;
2. Relację *nauczyciel – uczeń* w odniesieniu do jej jakości i wpływu postawy nauczyciela na uczniów.

Twórczość uczniów to jedno, jednak ważną rolę odgrywa w owym procesie twórczym nauczyciel. Większość nauczycieli sądzi, że najistotniejszą sprawą w ocenie zdolności plastycznych dzieci jest zamiłowanie do prac artystycznych lub jego brak. Tymczasem istotny jest sam akt tworzenia, co zostało już wspomniane. Do wielu sukcesów nie tylko w sztuce można dojść samodzielnie, bez pomocy mistrzów, nauczycieli czy wychowawców. Ale też nie ulega wątpliwości, że z dobrym nauczycielem – „pomocną dłońią” – można to wszystko osiągnąć lepiej, sprawniej i szybciej. Największa trudność, z jaką spotykają się samoucy, nie dotyczy wbrew pozorom technik malowania i pisania, ale tego, co malować i czy w ogóle warto jest malować. Nawet bardzo zdolne dzieci przestają to czynić po pewnym czasie, ponieważ nie wiedzą już, co mają rysować i czy malować. Z tego też względu można stwierdzić, że rola nauczyciela przedmiotów artystycznych jest nie do zastąpienia. Nie chodzi tu tylko o element nauczania i przekazywania wiedzy, ale o czynnik emocjonalny, osobowościowy, motywacyjny, który sprawia, że młodzież otoczona opieką przedziera się łatwiej przez trudności związane z własną słabością, mnogością wątpliwości. Stopniowo doskonalą swoje rzemiosło, a w efekcie – samych siebie. Istotne wobec tego jest zachęcanie

uczniów do wyrażania własnych emocji poprzez sztukę, stworzenie niejako atmosfery bezpieczeństwa, zaufania, która pozwoli na niczym nieskrępowaną twórczość młodych ludzi, odzwierciedlającą ich wnętrze. Nauczyciele plastyki nie powinni w żaden sposób krytykować prac dzieci, gdyż może to skutecznie zniechęcić je do tworzenia. Tym samym odzwierciedlony przez uczniów w pracy obraz rzeczywistości może zostać zniekształcony, niezgodny z ich faktycznymi potrzebami, emocjami.

Podjmując rozważania na temat jakości edukacji i rozwoju uczniów, nie sposób wspomnieć o wadze relacji łączącej ucznia i nauczyciela i jej podmiotowości. Nie ulega wątpliwości, iż aby owe relacje były poprawne i wpływały na poprawny rozwój dzieci, powinny opierać się na zaufaniu i zrozumieniu obu stron. Współcześnie kładzie się nacisk na podmiotowe traktowanie uczniów przez nauczyciela. Powinien on angażować się w tworzenie relacji z nimi opartych na uznaniu równorzędnej godności. Jedynie prawdziwe zaangażowanie nauczyciela w proces kształcenia uczniów, ich problemy, a także wdrażanie atrakcyjnych i aktywizujących metod pracy pozwalają wydobyć cały potencjał uczniów. Motywowanie i wychodzenie naprzeciw potrzebom dzieci pozwala na inicjowanie procesu zdobywania wiedzy.

Gwarantem dobrej relacji jest poprawna komunikacja. Dzięki niej możliwe jest wzajemne zrozumienie, wymiana informacji, podtrzymanie więzi emocjonalnej, wpływanie na inne jednostki bądź środowisko (Sobczyk, 2008). Każdy nauczyciel powinien umiejętnie odbierać i nadawać komunikaty, posiadać wiedzę na temat procesu komunikowania (Strykowski, Strykowska, Pielachowski, 2003). Specjalista w dziedzinie psychosomatyki Theodore J. Bauer twierdzi, że „pełny rozwój neurobiologicznego wyposażenia człowieka możliwy jest jedynie dzięki relacjom międzyludzkim” (Żylińska, 2013, s. 127). Wszelkie odstępstwa od normy w relacji *nauczyciel – uczeń*, zarówno te związane z nadmierną swobodą daną dzieciom, jak i te oparte na nadmiernym rygorze i braku elastyczności ze strony nauczyciela, mają odzwierciedlenie w negatywnych zachowaniach uczniów. Przyczyn w zaburzeniach relacji między uczniami a nauczycielami można doszukać się w braku kompetencji psychologiczno-pedagogicznych niektórych nauczycieli oraz kompetencji koniecznych w organizacji procesu kształcenia i wychowania (Malinowski, 2004). Dialogowa forma kontaktu nauczyciela z uczniem powinna być zdolnością krytyki nastawionej nie na deprecjonowanie czegoś, a na szukaniu ukrytych przesłanek poglądów, zachowań, przekonań zarówno własnych, jak i uczniów. Możliwości, które płyną z dialogu między elementami procesu dydaktyczno-wychowawczego, są bardzo ważne. Ich wykorzystanie zależne jest w dużym stopniu od zawodowego przygotowania nauczyciela i jego osobowości (Cęcalek, 2006, s. 53).

5. Sylwetka dobrego nauczyciela

„Rutyna, brak orientacji w postępie nauki i praktyki pedagogicznej – to zapowiedź nieuniknionej klęski w pracy nauczyciela” (Araucz, 2005, s. 51). Jakie wobec tego cechy winien posiadać nauczyciel i czym kierować się w pracy edukacyjnej? Przede wszystkim nauczyciel musi zaakceptować konieczność przemian swojej pracy, które związane są z ciągłym postępem technologicznym. Przeobrażenia we współczesnym świecie modyfikują warsztat nauczania, stawiając przed pedagogami nowe funkcje i zadania. Wobec tego współczesny nauczyciel powinien być świadomy swojej roli w zmieniającej się rzeczywistości. Pedagog winien rozpoznawać indywidualne potrzeby uczniów, wspierać ich i doradzać w konfliktowych i trudnych dla nich sytuacjach. Wychowawca musi być świadomy wagi swojego wpływu na kształtowanie różnorod-

nych płaszczyzn życia uczniów, uwzględniając sferę emocjonalną, poznawczą, jak też społeczną. Wobec tego jawi się obraz nauczyciela, który ma za zadanie być przewodnikiem, wnikliwym obserwatorem monitorującym rozwój wychowanków oraz osobą nastawioną na samorozwój, potrafiącą zaadaptować sztywne programy nauczania i wprowadzić je w sposób atrakcyjny i zrozumiały dla uczniów.

Bardzo ważną umiejętnością dobrego nauczyciela jest empatia i zdolność do zjednywania sobie uczniów z zachowaniem odpowiedniej relacji mistrza i podopiecznego. „Powinien on umieć nawiązywać podmiotowe relacje z podopiecznymi, a jednocześnie być stanowczym i wymagającym, a więc takim, z którym można pracować i śmiać się. Nie będzie wtedy musiał zabiegać o szacunek, stosując nieetyczne techniki manipulacyjne” (Cęcelek, 2006, s. 54). Rola nauczyciela łączy w sobie nie tylko zadania obserwatora, ale także diagnosty i terapeuty. Musi on wnikliwie podążać za rozwojem dzieci, natomiast w momencie zauważenia zakłóceń jego zadaniem powinno stać się znalezienie przyczyn zaistniałej sytuacji. Aby zapobiec rutynie, tak bardzo powszechnej wśród nauczycieli, konieczne jest wypracowanie umiejętności samokrytyki, refleksji i wdrożenie planu pracy nad sobą.

Istnieje wiele wizji dobrego nauczyciela – w zależności od różnych autorów. Cechy istotne w zawodzie nauczyciela to zdaniem Marii Grzegorzewskiej: „dążenie do doskonałości, moralna odwaga oraz sprawiedliwość. Nauczyciel musi być osobą wolną, etyczną, uspołecznioną i pełną” (Grzegorzewska, 1968, s. 56).

Zdaniem Carla Rogersa (2014) warunkiem koniecznym i zarazem wystarczającym dla skutecznego wychowania jest natomiast równoczesne występowanie triady postaw:

1. **E m p a t i i**, będącej umiejętnością wczuwania się w odczucia i emocje innych osób i rozumienie ich sytuacji.
2. **A k c e p t a c j i**, będącej szacunkiem dla innych i przyjmowania ich bez względu na dodatkowe warunki i ich aktualne zachowanie.
3. **K o n g r u e n c j i**, czyli zgodności reakcji nauczyciela z rzeczywistymi jego uczuciami.

Do zainicjowania, rozwinięcia i podtrzymania satysfakcjonujących i pełnych relacji z innymi potrzebne są podstawowe umiejętności, do których Dawid Johnson (1992) zalicza:

1. Umiejętności wzajemnego poznania i zaufania.
2. Umiejętności skutecznej komunikacji, dokładnego i jednoznacznego wzajemnego zrozumienia.
3. Umiejętności wpływania na siebie nawzajem i pomocy.
4. Umiejętności konstruktywnego rozwiązywania wspólnych problemów.

Wszystkie wizje obrazu idealnego współczesnego nauczyciela-pedagoga dopełniają się, są zbliżone do siebie, dlatego też tworzą spójną całość, będącą wskazówką w pracy dydaktyczno-wychowawczej pedagoga/wychowawcy/nauczyciela.

6. Metodologiczne podstawy badań własnych

Obraz nauczyciela w oczach uczniów zbadano, przeprowadzając badania jakościowe (maj 2017). Przedmiotem działań badawczych stali się uczniowie klasy drugiej (30 osób) oraz klasy szóstej (50 osób) Szkoły Podstawowej nr 10 w Rzeszowie.

Celem badań było ukazanie relacji pomiędzy uczniem a nauczycielem w dwóch grupach wiekowych oraz zaprezentowanie podobieństw i różnic w sposobie postrzegania relacji z nauczycielem. W ramach badań postawiono pytanie badawcze: Jak uczniowie klas drugich i szóstych postrzegają nauczyciela?

Przeprowadzone badania miały charakter jakościowy. Zadaniem drugoklasistów było przygotowanie pracy plastycznej pt. *Nauczyciel moich marzeń* (otrzymane materiały: czysta kartka A4 i kredki ołówkowe). Szóstoklasiści natomiast otrzymali polecenie napisania opowiadania na ten sam temat (otrzymane materiały: czysta kartka A4 i długopis).

Z pewnym prawdopodobieństwem założono, iż uczniowie klas drugich postrzegają nauczyciela jako wzorcowego pedagoga – wspierającego ich działanie, wywołującego pozytywne emocje, godnego zaufania, zaś uczniowie klas szóstych utożsamiają nauczyciela z osobą poddającą ich zachowanie kontroli i despotyczną.

7. Omówienie wyników badań

Próba analizy została dokonana w oparciu o literaturę naukową, w tym pracę Stanisława Popka (1978) *Analiza psychologiczna twórczości plastycznej dzieci i młodzieży*.

Większość prac plastycznych dzieci (rysunki 1–3) wyrażała się w liniach prostych. Postacie były nieruchome i wyizolowane, nieraz stereotypowo reprodukowane, ale często z dbałością o szczegóły. Rysunki takie mogą tworzyć osoby powstrzymywane przez wewnętrzną cenzurę. W odniesieniu do elementów graficznych w pracach drugoklasistów występował często silny nacisk kredki, ujawniający się w grubości kreski i nacisku na papier, co daje przesłanki o silnym napięciu, odwadze, czasem gwałtowności rysującego. Rysunki uczniów były barwne, co może wskazywać na bogatą i żywą emocjonalność. Dało się zauważyć, iż wszystkie postacie nauczyciela miały wesoły wyraz twarzy, co świadczy o tym, iż postać nauczyciela postrzegana jest przez uczniów w sposób pozytywny.

Nie we wszystkich pracach nauczycielem była kobieta. Postacie męskie były tworzone wyłącznie przez chłopców, co daje przesłanki do dwóch wniosków. Fakt ten potwierdza, iż już przez dzieci dziewięcioletnie zawód nauczyciela nie jest kojarzony tylko i wyłącznie z płcią żeńską. Z drugiej strony jednak może być to wyraz wewnętrznej potrzeby chłopców do identyfikacji z płcią męską. Niektóre prace uczniów przedstawiały postacie, które nie posiadały fizycznych cech ludzkich.



Rysunek 1. Nauczyciel marzeń jako robot z kuchenką mikrofalową z kurczakami, frytkami i lizakiem

Owe nierealistyczne postacie są dowodem na to, iż dzieci mają wielką wyobraźnię. Ponadto rysunki przedstawiające nauczycieli mężczyzn posiadały wypełnione tła, natomiast główne postacie zostały przez uczniów usytuowane na podłożu (np. w formie narysowanej trawy). Widoczne były także duże, przerysowane elementy obrazka. Te wskaźniki mogą być przejawem kreatywności, odwagi, pewności siebie autorów. Większość postaci narysowanych przez uczniów „unosila się w powietrzu”, występował brak elementów dodanych oraz puste tło. Może to wskazywać na niepokój ujawniany przez uczniów.



Rysunek 2. Nauczyciel marzeń jako Święty Mikołaj – robot z blond włosami

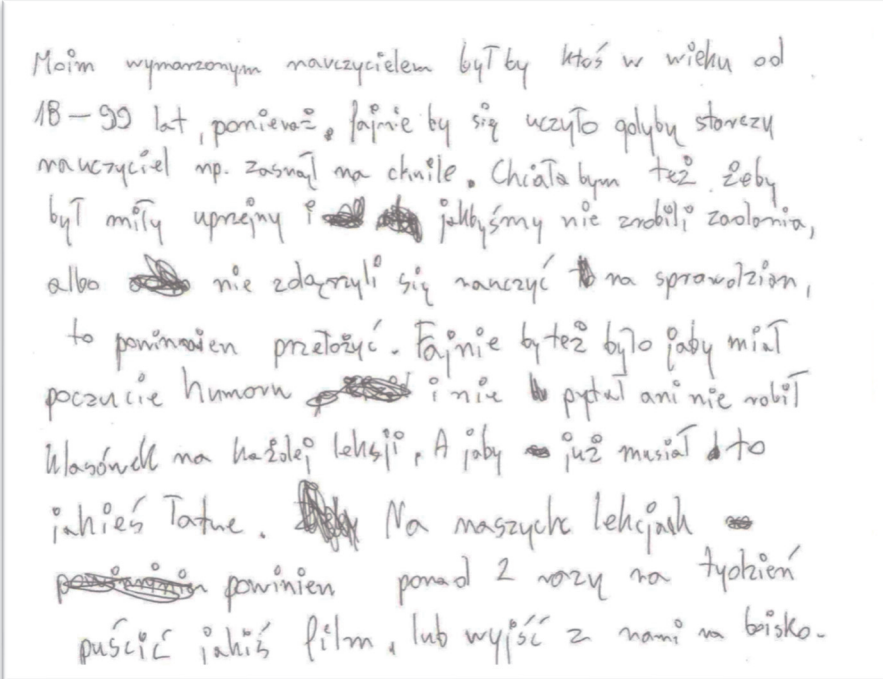
Większość prac uczniów wykonana została barwami jasnymi, co świadczy o pogodnym nastroju. Na kilku rysunkach można było zauważyć próby usunięcia (wymazania) niektórych elementów oraz skreśleń. Może to być przejawem braku ufności we własne siły lub ambiwalentnych uczuć w odniesieniu do treści rysunku. Interesujący wydaje się fakt, iż niewiele prac wskazuje na silną więź emocjonalną z nauczycielem, albowiem jedynie kilkoro uczniów stworzyło postać bogato zdobioną, powiększoną znacznie w stosunku do innych elementów). Znaczna większość dzieci usytuowała postać nauczyciela w centralnej części kartki, co daje możliwość wnioskowania, iż uczniowie tej szkoły mają poczucie bezpieczeństwa. Niewielu uczniów sytuowało postaci w górnej części kartki, powyżej środka. Jest to tendencja świadcząca o chęci uciekania/izolowania się od czegoś, jak również wskazująca na duchowość dziecka.



Rysunek 3. Nauczyciel marzeń jako postać w stroju kąpielowym z tęczowym irokezem i mieczem

W celu dokonania interpretacji wypracowań szóstoklasistów zestawiono wypowiedzi uczniów z kategoriami cech dobrego nauczyciela zaczerpniętymi z literatury, m.in.: *Kompetencje nauczyciela szkoły współczesnej* (Strykowski, Strykowska, Pielachowski, 2003).

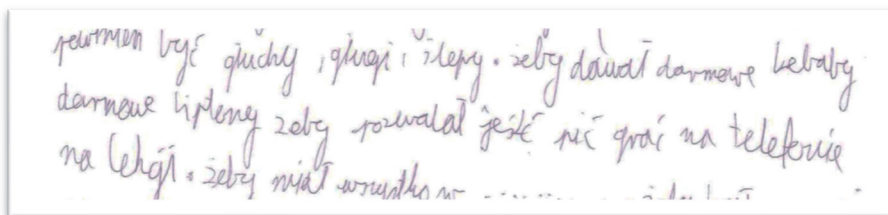
Pierwszą grupą kategorii są cechy osobowości. Szóstoklasiści, kreśląc w pracach obraz swojego wymarzonego nauczyciela, wskazali na cechy psychiczne znacznie częściej niż cechy fizyczne (pojedyncze wyjątki). Uczniowie opisywali ideał wychowawcy jako osobę posiadającą odpowiednią wiedzę i potrafiącą w zrozumiały sposób ją przekazać („powinien wiedzieć, jak prowadzić przedmiot”, „przekazuje wiedzę w sposób zrozumiały i prosty”). Kolejno wskazywali na pogodne usposobienie nauczyciela („miła, śmieszna, potrafiła czasem pożartować”, „mieć poczucie humoru”, powinien być „sympatyczny”, „wesół”).



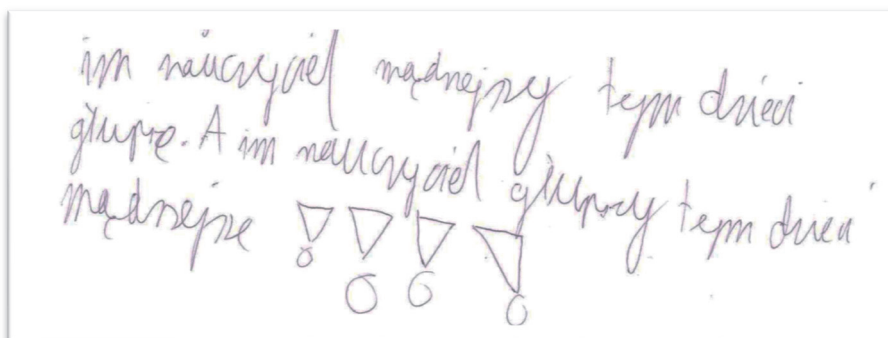
Moim wymarzonego nauczycielem byłby ktoś w wieku od 18-30 lat, ponieważ, fajnie by się uczyło gdyby stary nauczyciel np. zasnął na chwile. Chciałabym też, żeby był miły uprzejmy i ~~nie~~ jakbyśmy nie zrobili zadołania, albo ~~nie~~ nie zdążyli się nauczyć ~~to~~ na sprawozdaniu, to powinien przetożyc. Fajnie by też było żeby miał poczucie humoru ~~nie~~ i nie ~~by~~ pytał ani nie robił własności na każdej lekcji, a żeby ~~nie~~ już musiał do to jakies Tatu. ~~Na~~ Na maszycie lekcjach ~~nie~~ ~~powinien~~ powinien ponad 2 razy na tydzień puścić jakis film, lub wypść z nami na bisko.

Rysunek 4. Nauczyciel marzeń i poczucie humoru

Ważną cechą wymarzonego pedagoga jest zdaniem szóstoklasistów także umiejętność prowadzenia zajęć, ich organizacji („ciekawie tłumaczyć lekcje”, „nauczanie powinno być jego pasją”, „być dobry w swoim zawodzie”, „nie zanudzać na lekcji”) oraz motywacji („starać się zaciekawić nas tematem”, „zaskakiwać uczniów”, „dawać zadania dodatkowe na +”). W kanonie cech idealnego nauczyciela znalazł się ponadto empatyczny stosunek, umiejętność identyfikacji z potrzebami uczniów („potrafi zrozumieć ucznia”, „mieć podejście do ucznia”, „która też kiedyś była w naszym wieku”) oraz uwzględnianie możliwości i potrzeb uczniów („gdy jakiś uczeń miałby problem on mógłby mu pomóc”, „żeby puszczał do toalety”, „wspierać uczniów”, „daje ostatnie 5 minut na odpoczynek”, „rozszerzał materiał”, „nie powinien pozwalać, by dzieci uczyły się po kilka godzin”, „a nie tylko zadawać zadanie domowe, z którego nic nie wiemy”).

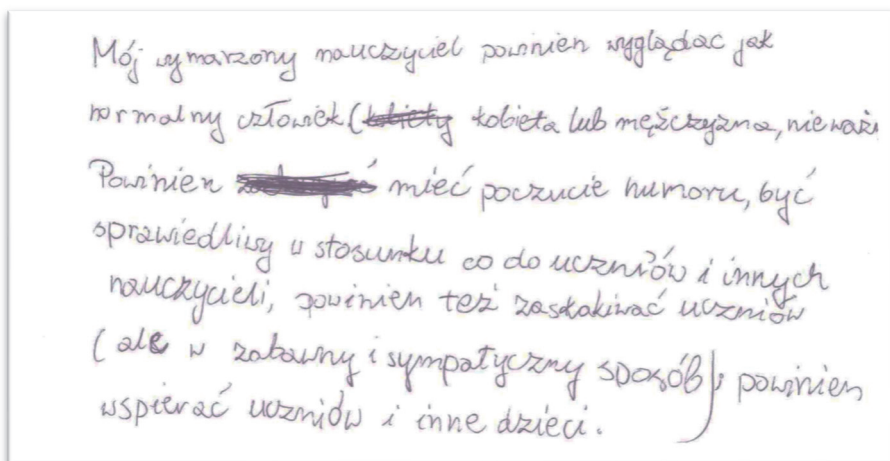


Rysunek 5. Nauczyciel marzeń rozdający kebab'y



Rysunek 6. Nauczycie marzeń – ciekawa opinia ucznia

Wychowawcy zdaniem szóstoklasistów winni pamiętać o sprawiedliwym sposobie oceniania (żeby „nie dawał jedynki za byle co”) oraz partnerstwie, spolegliwości, zaniechaniu autorytaryzmu („nie wyżywały się na uczniach z powodu złego humoru”, „mówił otwarcie”, „nie będzie obojętny”, „nie krzyczeć za dużo”, „nie wprowadzać złej atmosfery”) oraz bezwzględny szanowaniu uczniów („nie powinien mówić po nazwisku”). Wzorowy nauczyciel powinien także wychodzić z inicjatywą, wdrażać aktywny sposób spędzania zajęć („aby zabierał nas na różne spotkania, lekcje w terenie”, „czasem pójść do kina”).



Rysunek 7. Nauczyciel marzeń – wspierający uczniów

Analizując wypracowania uczniów, można zaobserwować interesujące zjawisko. Dzieci zawarły w wypracowaniach obraz wymarzonego nauczyciela, wskazując na cechy, jakich nie powinien posiadać. Można wobec tego przypuszczać, iż obraz nauczyciela wykreowany w pracach uczniów jest przeciwstawny do tego, z którym mają styczność w szkole. W znacznej ilości prac można zauważyć pozostawienie dużej części kartki bez zapisu, bardzo często w połączeniu z nierealistycznymi żądaniem wobec wymarzonego nauczyciela (np. „by dawał nam grać na telefonach”, „żeby rozdawał darmowe kebaby, darmowe liptony”, „przynosić codziennie czekoladę mleczną”), co może świadczyć o chęci izolacji i ucieczki od tematu. W swoich pracach uczniowie odwoływali się do potrzeby wprowadzania urządzeń cyfrowych na lekcji („puszczał filmy, na których będą zawarte informacje dotyczące naszego obecnego tematu”).

8. Podsumowanie

Jak pokazały badania, uczniowie potrzebują pedagoga pełnego zwykłego człowieczeństwa, o pozytywnym nastawieniu, partnera, doradcy, opiekuna, wychodzącego z inicjatywą i motywującego do działania. Obowiązki współczesnego pedagoga stanowią wyzwanie. Zawód nauczyciela jest niezwykle wymagający, to on bowiem kształtuje jednostki budujące współczesny świat. Kluczem do wychowania twórczych, autonomicznych ludzi stają się wobec tego relacje między nauczycielem a uczniem. Ich jakość wpływa na dzieci i młodzież w sposób wieloaspektowy. Warto o nie dbać – tym bardziej, iż to właśnie szkoła stanowi dużą część życia młodych ludzi. To tam następuje ich główna, szeroko pojęta socjalizacja.

Bibliografia

- Araucz, A. (2005). Twórcza postawa nauczyciela jako wyraz kompetencji zawodowych. W: T. Zacharuk (red.). *Pedagog jednej czy wielu dróg?*. Cz. 1. *Pedagog w teorii* (s. 45–54). Siedlce: Wydawnictwo Akademii Podlaskiej.

- Cęcelek, G. (2006). Rola nauczyciela-wychowawcy we współczesnej rzeczywistości edukacyjnej. *Nauczyciel i Szkoła*, 1–2, 49–57.
- Czerwosz, Z. (1986). *Dzieci lubią rysować*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Czajka, S. (1979). *Nauczyciel a twórczość plastyczna uczniów*. Warszawa: WSIP.
- Dymara, S. (1998). *Dziecko w świecie Szkoły*. Kraków: Impuls.
- Grzegorzewska, M. (1968). *Pedagogika specjalna: skrypt wykładów*. Warszawa: Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej.
- Johnson, D.W. (1992). *Podaj dłoń*. Warszawa: Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości; Polskie Towarzystwo Psychologiczne.
- Malinowski, J.A. (2004). Zaburzenia relacji uczeń – nauczyciel zagrożeniem dla podmiotowości szkolnego procesu edukacyjnego. W: K. Denek, T. Koszczyk, M. Lewandowski (red.). *Edukacja jutra* (s. 347–352). Toruń: Wydawnictwo WTN.
- Popek, S. (1978). *Analiza psychologiczna twórczości plastycznej dzieci i młodzieży*. Kraków: WSIP.
- Rogers, C.R. (2014). *O stawianiu się osobą*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Sobczyk, D. (2008). Sposoby porozumiewania się w Internecie. W: M. Wawrzak-Chodaczek (red.). *Komunikacja społeczna w świecie wirtualnym* (s. 50–60). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Strykowski, W., Strykowska, J., Pielachowski, J. (2003). *Kompetencje nauczyciela szkoły współczesnej*. Poznań: Wyd. eMPi.
- Żylińska M. (2013). *Neurodydaktyka. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.

Teacher in the perception of primary school students. Personal research

A b s t r a c t: In this article one can distinguish two parts. In the first one, an attempt is made to introduce the emotions, concerns and needs of children and young people, indirectly, through the use of drawings and written works. This part also shows the essence of the relationship between the student and the teacher and the importance of its influence on the multi-faceted development of children and youths. In addition, the profile of a good educator was emphasised, with the desirable characteristics in the contemporary education underscored. The second part of the article deals with qualitative own research that shows how these relationships with the teacher are perceived by two different age groups of primary school students. An attempt at psychological analysis of children's work provides an opportunity to define their hidden needs in relation to the expectations of an ideal teacher. In order to illustrate the research results, the students attempted a psychological analysis of the art work of the second grade students and later the work of the fourth grade ones. The research has shown that elementary school students expect empathic teachers to adapt their work methods to their needs and technological development. It is therefore necessary to involve teachers in the profession, to be ready for continuous change and self-improvement.

K e y w o r d s: teacher, teacher's personality, interpersonal communication, children's drawings, students' opinions on teachers
